

Sygn. akt II AKz 390/19

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Piotr Filipiak

Protokolant: Kamil Klupś

po rozpoznaniu w sprawie A. W.

oskarżonego z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

zażaleń wniesionych przez Prokuratora Rejonowego Częstochowa – Północ w Częstochowie oraz obrońcę oskarżonego A. W. na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 25 kwietnia 2019 roku, sygn. akt II K 62/19, w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 kpk

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę – według właściwości - do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Częstochowie.

UZASADNIENIE

Oskarżonemu A. W., w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 20 listopada 2017 roku, sygn. akt XVI K 493/16, zarzucono (aktem oskarżenia z dnia 14 grudnia 2015 roku, sygn. akt 2 Ds. 999/15, k. 2 – 15, t. XV) zachowania mające polegać na: „przechowywaniu i zbywaniu”, „oferowaniu do sprzedaży”, „oferowaniu do sprzedaży i zbywaniu”, czy też „sprzedaży” przedmiotów pochodzących z przestępstwa w postaci określonych akcesoriów samochodowych.

Podstawą uniewinnienia oskarżonego było uznanie, że tak opisane (zarzucone) zachowanie nie realizuje znamion zarzuconych oskarżonemu czynów, kwalifikowanych z art. 291 § 1 kk, albowiem przestępstwa paserstwa dopuszcza się wyłącznie sprawca, który rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa, pomaga do jej zbycia, co nie jest równoważne z realizowaną we własnym zakresie czynnością w postaci zbywania (sprzedaży), rzecz taką przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, co z kolei nie jest równoznaczne z czynnością w postaci przechowywania rzeczy, zaś skorygowanie przez Sąd opisu zachowania oskarżonego poprzez przyjęcie, że nabył on rzeczy, co do których co najmniej mógł i winien przypuszczać, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, wiązałoby się z nieuprawnionym przekroczeniem granic wytyczonych zdarzeniem historycznym, na którym zasadza się oskarżenie. Wynika to w szczególności stąd, że akcesoria samochodowe, później przechowywane, sprzedawane, bądź oferowane do sprzedaży, oskarżony miał nabyć w innym miejscu niż te, które zostały wskazane w akcie oskarżenia oraz w innym czasie niż przyjęty w zarzutach prokuratorskich. Ponadto zachodzi fundamentalna różnica pomiędzy zachowaniem zarzuconym, a tym, które realizowałyby znamiona przestępstwa paserstwa.

Stanowisko to w pełni zaaprobował Sąd Okręgowy w Częstochowie, który wyrokiem z dnia 18 maja 2018 roku, sygn. akt VII Ka 277/18, utrzymał w mocy w/wym wyrok Sądu I instancji, podkreślając w uzasadnieniu, że zdarzenia, w których dochodziło do uzyskania przez oskarżonego A. W. uprzednio skradzionych rzeczy, stanowiły zupełnie inne zdarzenia faktyczne (historyczne) niż te, które opisał oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia. Niemniej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, nie stoi na

przeszkodzie wniesieniu przez prokuratora nowego aktu oskarżenia, zarzucającego A. W. popełnienie czynów, których ten miał się dopuścić, a które realizowały znamiona przestępstwa paserstwa. Innymi słowy, według zapatrywania Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie mógł zmienić opisu czynu, albowiem w ten sposób wyszedłby poza granice skargi, niemniej uniewinnienie oskarżonego od popełnienia „dotychczas” zarzuconych mu czynów nie stoi na przeszkodzie oskarżeniu go o inne, uprzednie zachowanie mogące realizować znamiona przestępstwa paserstwa. Zdaniem Sądu Okręgowego w Częstochowie, orzekającego w sprawie VII Ka 277/18, nie zachodzi tutaj stan powagi rzeczy osądzonej, statuujący zasadę *ne bis in idem*.

Prawdopodobnie na kanwie tego stanowiska (o czym świadczyć może uzasadnienie zażalenia wywiedzonego w niniejszej sprawie) prokurator w dniu 03 kwietnia 2019 roku (data wpływu) wniósł do Sądu Okręgowego w Częstochowie nowy akt oskarżenia, którym zarzucił A. W. popełnienie czynu z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk, w sposób w nim opisany.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2019 roku, sygn. akt II K 62/19, Sąd Okręgowy w Częstochowie, na mocy art. 17 § 1 pkt. 7 kpk, umorzył postępowanie w sprawie przeciwko A. W..

Na postanowienie to zażalenia wnieśli prokurator oraz obrońca oskarżonego, ten ostatni w zakresie, w jakim we wskazanym postanowieniu pominięto rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz oskarżonego kosztów poniesionych w związku z udziałem w postępowaniu obrońcy z wyboru.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie zauważyć trzeba, że zaskarżone postanowienie wydane zostało z naruszeniem właściwości rzeczowej, albowiem stosownie do dyspozycji art. 25 § 1 pkt. 2 kpk (a contrario) sprawa o występki z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk nie należy do właściwości rzeczowej sądu okręgowego, a zatem, zgodnie z przepisem art. 24 § 1 kpk, sądem właściwym rzeczowo do jej rozpoznania jest sąd rejonowy. Wydając zaskarżone postanowienie Sąd Okręgowy w Częstochowie nie zauważył błędu popełnionego przez prokuratora, który nieprawidłowo skierował akt oskarżenia do tego Sądu, podczas gdy winien był go wnieść do Sądu Rejonowego w Częstochowie.

Zważywszy jednak na fakt, iż wskazane uchybienie nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, sprawa podlega merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny.

Przechodząc zatem do meritum stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Częstochowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 maja 2018 roku, sygn. akt VII Ka 277/18, którym to wyrokiem utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 20 listopada 2017 roku, sygn. akt XVI K 493/16.

Zgodzić się bowiem trzeba z tym, że zdarzenia, w których dochodziło do uzyskania przez oskarżonego A. W. uprzednio skradzionych rzeczy, stanowiły zupełnie inne zdarzenia faktyczne (historyczne) niż te, które zarzucił oskarżyciel publiczny w akcie oskarżenia z dnia 14 grudnia 2015 roku, sygn. akt 2 Ds. 999/15, do których odnosił się wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 20 listopada 2017 roku, sygn. akt XVI K 493/16.

W konsekwencji uniewinnienie oskarżonego A. W. od popełnienia wówczas zarzuconych mu czynów nie stało na przeszkodzie wniesieniu przez prokuratora nowego aktu oskarżenia, zarzucającego A. W. popełnienie czynów, których ten miał się dopuścić, a które realizowały znamiona przestępstwa paserstwa. Innymi słowy uniewinnienie oskarżonego od popełnienia „wówczas” zarzuconych mu czynów nie stoi na przeszkodzie oskarżeniu go o inne, uprzednie zachowanie mogące realizować znamiona przestępstwa paserstwa, albowiem w uwagi na brak tożsamości czynów postrzeganych jako zdarzenie (zdarzenia) historyczne nie zachodzi tutaj stan powagi rzeczy osądzonej, statuujący zasadę *ne bis in idem*. Jakkolwiek zatem akt oskarżenia z dnia 3 kwietnia 2019 roku, sygn. akt PR 2 Ds. 1105.2018, nie wydaje się być wolny od pewnych niedociągnięć redakcyjnych dotyczących opisu czynu (którym Sąd meriti nie jest wszak związany), to jednak zarzucono nim oskarżonemu zachowanie, które dotychczas nie było przedmiotem osądu, mające polegać na nabyciu na przestrzeni określonego okresu czasu rzeczy pochodzących z

przestępstwa. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że dla oceny zachodzenia w sprawie stanu powagi rzeczy osądzonej bez znaczenia pozostaje fakt, iż mają to być te same rzeczy, do których odnosił się „stary” akt oskarżenia i wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 20 listopada 2017 roku. Innymi słowy, chociaż prokurator (być może zbędnie) powiązał to zachowanie z działaniami następczymi, które były już przedmiotem badania i osądu, to jednak „nowy” akt oskarżenia zarzuca A. W. popełnienie w szczególności innego czynu (czy też ściślej zachowań, składających się na jeden czyn ciągły), polegającego na nabyciu określonych rzeczy pochodzących z przestępstwa, a zatem popełnienie czynu stanowiącego inne zdarzenie historyczne, niż te, do których odnosił się wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 20 listopada 2017 roku, sygn. akt XVI K 493/16.

Zatem, wbrew stanowisku zaprezentowanemu w zaskarżonym postanowieniu, w sprawie nie zachodzi stan powagi rzeczy osądzonej i wymaga ona merytorycznego rozpoznania, także w tym wypadku, gdyby kwestie istotne dla rozpoznania nowego zarzutu były już przedmiotem badania w innej sprawie, albowiem ewentualny stan powagi rzeczy osądzonej musi wynikać z treści wyroku (rozstrzygnięcia), a nie jego uzasadnienia.

Stąd konieczne stało się uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy - według właściwości - do merytorycznego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Częstochowie.

W świetle powyższego rozstrzygnięcia zarzut podniesiony w zażaleniu wniesionym przez obrońcę oskarżonego, stał się bezprzedmiotowy.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w części dyspozytywnej.